

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.), SA Marek Górecki

po rozpoznaniu dnia 19 stycznia 2015 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w K.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 17 listopada 2014 r.

sygn. akt I C 919/14

1. oddała zażalenie;

2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie.

Marek Górecki Małgorzata Gulczyńska Jan Futro

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Koninie stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim

W uzasadnieniu wskazał, że powodowa Spółka wystąpiła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 150 000 zł (tytułem zwrotu zadatku) skutkiem niewykonania notarialnej umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości położonej w P. w następstwie przyczyn, za które nie ponosi winy żadna ze stron. Powódka wskazała, że „właściwość miejscowa tut. Sądu wynika z art.34 k.p.c., tj. miejsca wykonania umowy, a dokładnie jej części obejmującej obowiązek zwrotu zadatku. Pozwana jest w tym zakresie dłużnikiem powódki, a zgodnie z dyspozycją art.454 k.c. miejscem wykonania umowy tj. spełnienia przez pozwaną świadczenia zwrotu zadatku, które niewątpliwie jest świadczeniem pieniężnym, jest siedziba wierzyciela (tu: powódki) czyli miasto K..”

Po otrzymaniu odpisu pozwu, strona pozwana podniosła m.in. zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu, bowiem w niniejszej sprawie właściwy miejscowo jest Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim.

Opierając się na tezach pozwu, według których w dniu 24 sierpnia 2012 r. notarialną umową przedwstępną sprzedaży nieruchomości położonej w P., sporządzoną w Kancelarii Notarialnej notariusz M. K. w P. strony procesu ustaliły, „że umowa definitywna sprzedaży zawarta zostanie w dniach od 1 do 31 stycznia 2014 r.” Powódka przekazała pozwanej

w sumie kwotę 150 000 zł. zadatku. Sąd wskazał, że miejscem wykonania umowy przedwstępnej jest miejsce, gdzie następuje zawarcie umowy przyrzeczonej. Jeżeli w

umowie przedwstępnej tego miejsca nie określono, za miejsce to, przy wykorzystaniu reguły z art. 454 § 1 zdanie 1 k.c., trzeba uznać miejsce zamieszkania (siedzibę) dłużnika, ewentualnie - gdyby przyjąć wymaganie, co do notarialnej formy umowy przyrzeczonej - siedzibę kancelarii notarialnej położonej w miejscowości zamieszkania tego dłużnika (vide M. Krajewski [w:] E. Łętowska (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań - część ogólna, C.H. Beck 2006, s. 754).

Niezależnie od powyższych uwag, wskazał, że gdy powódka dokonuje wyboru sądu właściwego przemiennie, powinien ten wybór uzasadnić w pozwie, albowiem taka potrzeba zachodzi z uwagi na odstąpienie od reguły ogólnej wynikającej z art. 27 § 1 i nast. k.p.c. Nie czyni zadość ww. wymogowi powołanie w pozwie – jak to uczyniła powódka - przepisu określającego przypadku, gdy możliwe jest skorzystanie z właściwości przemiennej.

Na postanowienie to zażalenie wniosła powódka zarzucając mu naruszenie normy prawa procesowego opisanej w art. 202 k.p.c. poprzez wzięcie pod rozwagę zarzutu niewłaściwości pomimo tego, że został on zgłoszony przez pozwaną już po wdaniu się w spór, co do istoty sprawy a nadto błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu, że powódka nie przytoczyła w treści pozwu okoliczności uzasadniających wybór Sądu Okręgowego w Koninie w oparciu o przepisy o właściwości przemiennej, podczas gdy okoliczności to bezsprzecznie wynikają z treści pozwu.

W konsekwencji wniosła o zmianę w/w postanowienia poprzez oddalenie wniosku pozwanej o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym opłaty od zażalenia oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana w odpowiedzi na pozew z dnia 31 października 2014 r. najpierw wdała się w spór, co do istoty sprawy, a dopiero później zgłosiła zarzut niewłaściwości miejscowej. Oczywiście dopuszczalne jest zgłoszenie takiego zarzutu w odpowiedzi na pozew, jednak znaczenie ma także kolejność zawartych w takim piśmie wniosków. Kolejność zdarzeń w tekście ma doniosłe znaczenie prawne, albowiem odzwierciedla harmonogram zdarzeń, które opisuje.

Podobnie wygląda sytuacja w przedmiotowej sprawie. Ustawodawca wskazał, że zarzut niewłaściwości ma zostać zgłoszony przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy, natomiast pozwana wnosząc o oddalenie powództwa (na pierwszej stronie odpowiedzi na pozew), zrobiła to zanim podniosła zarzut niewłaściwości (wyrażony dopiero na drugiej stronie odpowiedzi na pozew).

Całkowicie nieuprawnione są też twierdzenia Sądu, że w pozwie nie przytoczono okoliczności uzasadniających wybór Sądu Okręgowego w Koninie w oparciu o przepisy o właściwości przemiennej. Na stronie 9 pozwu zawarto krótkie, lecz całkowicie wystarczające uzasadnienie wyboru Sądu Okręgowego w Koninie przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji, że z w/w zapisu nie wynika nic ponad to, że powódka skorzystała z właściwości odwołującej się do wykonania załączonej do pozwu umowy, gdyż zapis ten wyczerpująco informuje, jakie były podstawy wyboru. Przyjęty w art. 34 k.p.c. łącznik "miejsca wykonania umowy" należy określać według przepisów prawa materialnego. Strona powodowa domaga się w pozwie zapłaty z tytułu zwrotu zadatku. Obszerna treść uzasadnienia pozwu prezentuje argumenty i rozważania, na podstawie których żądanie to zostało sformułowane. Uzasadnienie właściwości miejscowej odwołuje się niejako do twierdzeń popierających to żądanie, wskazując jednocześnie, że podstawą wyboru Sądu jest wykonanie umowy w zakresie zwrotu zadatku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W szczególności za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 202 k.p.c., zgodnie z którym niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod rozwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy. W ten sposób ustawodawca wprowadził prekluzję w zgłoszeniu stosownego zarzutu. Skorzystanie z niego zostało wyraźnie ograniczone w czasie. Mianowicie omawiany przepis statuuje obowiązek pozwanego do zgłoszenia zarzutu, co do niewłaściwości usuwalnej - pod rygorem jego utraty - przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy. Później zgłoszony tenże zarzut - jako sprekludowany - jest bezskuteczny (zob. także art. 1105 § 3 i art. 1124 § 3). Spełnienie wymagania zgłoszenia tego zarzutu, w chwili gdy pozwany nie wdał się jeszcze w spór, co do istoty sprawy, może nastąpić przez złożenie oświadczenia na rozprawie do protokołu, jak i przed rozprawą w formie pisma procesowego. Wdanie się natomiast w spór, co do istoty sprawy przed rozprawą może nastąpić w odpowiedzi na pozew lub w innym piśmie procesowym złożonym przed pierwszą rozprawą, w sprzeciwie od wyroku zaocznego, a także w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty, lub sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Przyjmuje się, że przez wdanie się w spór należy rozumieć każde przeciwstawienie się żądaniu pozwu niezależnie od tego, czy zmierza ono do oddalenia powództwa bądź też odrzucenia pozwu (np. zarzut przedawnienia, potrącenia lub niedopuszczalności drogi sądowej).

W rozpoznawanej sprawie pozwana podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Koninie w odpowiedzi na pozew. Nie budzi wątpliwości, że było to pierwsze pismo procesowe pozwanej w tej sprawie. Prawdą jest, że odpowiedź na pozew zawiera zarówno zarzut formalny niewłaściwości, jak i zarzuty merytoryczne skierowane przeciwko zgłoszonemu w pozwie roszczeniu. Jeżeli strona po raz pierwszy przedstawia swe stanowisko w sprawie w odpowiedzi na pozew i zgłasza także w tym piśmie zarzut niewłaściwości sądu to zarzut ten jednak nie może być uznany za spóźniony i w sytuacji, gdy jest on uzasadniony Sąd zarzut ten uwzględni. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że w tym samym piśmie znajdują się również zarzuty merytoryczne i zostały one zamieszczone na wstępie. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 stycznia 2014 r. I ACz 2243/13, LEX nr 1419092).

Stosownie do art. 34 k.p.c. powództwo o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, jak też o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć także przez sąd miejsca wykonania umowy. Przez miejsce wykonania zobowiązania rozumie się tu nie miejsce wykonania umowy (zobowiązania) jako całości, lecz miejsce wykonania poszczególnych obowiązków. Miejsce to, według zgodnego stanowiska piśmiennictwa i orzecznictwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1991 r., II CO 16/91 - OSNC 1993/3/40), podlega określeniu przy zastosowaniu norm prawa materialnego, tj. uwzględniając przede wszystkim art. 454 k.c. posługujący się terminem miejsca spełnienia świadczenia. Wykładnia ta utożsamia, zatem miejsce wykonania zobowiązania z miejscem spełnienia świadczenia. W przypadku, jeżeli strony inaczej nie ustaliły zastosowanie w niniejszej znajdzie dyspozycja art. 454 § 1 k.c., co oznacza, że o miejscu spełnienia świadczenia rozstrzyga miejsce zamieszkania wierzyciela.

Zdaniem strony powodowej dochodzi ona w oparciu o przepis art. 394 § 3 k.c. zwrotu wpłaconego zadatku, gdyż takiej sytuacji strony nie uregulowały w umowie. Należy więc wskazać, że powództwo o wykonanie umowy dotyczy nie tylko roszczeń o wykonanie świadczenia zasadniczego, ale również świadczeń ubocznych, a także o zwrot wykonanych już świadczeń jednak tylko wówczas, jeżeli jest to przewidziane w umowie (np. o zwrot udzielonej zaliczki czy zadatku). Tymczasem w niniejszym przypadku możliwość dochodzenia roszczenia wskazanego w pozwie nie wynika z umowy. Z tych też względów w sprawie nie zachodzi możliwość skorzystania przez powódkę z możliwości przemiennej przewidzianej w art. 34 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 398 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Nie jest takim orzeczeniem niniejsze postanowienie.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu. jest naczelną zasadą w zakresie kosztów procesu przyjętą przez kodeks postępowania cywilnego Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r. I CZ 67/11 (LEX nr 1084691)

Zgodnie z tą zasadą powód wygrywający proces ma prawo żądać zwrotu także kosztów postępowania incydentalnego.
(z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1973 II CR 159/73 - OSNC 1974/5/90).

Marek Górecki Małgorzata Gulczyńska Jan Futro